

Wiadomość wydrukowana ze stron: [finanse.wp.pl](http://finanse.wp.pl)

"Nie tylko pielęgniarki zasługują na podwyżki". Episkopat zabiera głos w sprawie służby zdrowia  
PAP | aktualizacja (16:46)

Z apelem o sprawiedliwe wynagrodzenia dla wszystkich pracowników medycznych zwrócił się do rządzących Zespół Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia i Chorych, podkreślając, że przyznanie podwyżek tylko jednej grupie zawodowej może spowodować napięcia w środowisku medycznym.

Oświadczenie podpisali przewodniczący Zespołu KEP ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia i Chorych bp dr Stefan Regmunt oraz Krajowy Duszpasterz Służby Zdrowia i Chorych ks. prof. dr hab. Stanisław Warzeszak.

Wyrażając wielką wdzięczność wszystkim pracownikom służby zdrowia za ich trud i poświęcenie, jednocześnie "z żalem zauważają, że często ci pracownicy nie są należycie doceniani przez zarządzających sprawami zdrowia publicznego". "W związku z tym wyrażamy solidarność z pracownikami służby zdrowia upominającymi się o sprawiedliwe wynagrodzenie za pracę" - czytamy w oświadczeniu.

Jak podkreśla Zespół KEP ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, dobrze się stanie, gdy pielęgniarki i położne - na mocy porozumienia z resortem zdrowia - otrzymają wkrótce wyższe wynagrodzenie za ich pełną poświęcenia pracę.

"Jednak wśród osób posługujących chorym są również inni pracownicy, a wśród nich: rehabilitanci, diagnostycy, personel pomocniczy na oddziałach, ratownicy medyczni, pracownicy administracyjno-techniczni itp. Te osoby często nie są uwzględniane w rewaloryzacji wynagrodzeń, co pozostaje niezrozumiałe, biorąc pod uwagę fakt, iż bez ich zaangażowania placówki medyczne nie mogłyby sprawnie funkcjonować, a proces leczenia chorych nie byłby możliwy i skuteczny" - podkreślają autorzy oświadczenia.

#### Będą napięcia?

Episkopat wyraża jednocześnie obawę, że przyznanie podwyżek tylko jednej grupie zawodowej z pominięciem innych może spowodować "liczne napięcia wewnątrz środowiska medycznego". Tymczasem - jak przekonuje - personel medyczny musi być "zespołem skonsolidowanym, wzajemnie się rozumiejącym i wspierającym się dla dobra pacjentów".

Autorzy oświadczenia zwracają się z apelem do osób zarządzających sprawami zdrowia publicznego o równe traktowanie wszystkich pracowników służby zdrowia i wypracowanie - w duchu dialogu społecznego - porozumienia satysfakcjonującego wspomniane grupy zawodowe.

W zeszłym tygodniu pielęgniarki porozumiały się z resortem zdrowia ws. podwyżek. Wynagrodzenia pielęgniarskie mają wzrastać po 400 zł przez cztery lata.

W poniedziałek w Warszawie pracownicy innych zawodów medycznych protestowali przeciwko pominięciu ich w zapowiadanych podwyżkach płac.

Resort zdrowia poinformował, że rozpoczął i dalej będzie prowadził rozmowy z przedstawicielami pracowników innych zawodów medycznych, ale - jak podkreślił - "wypracowanie rozwiązań zadowalających obie strony nie jest możliwe w tak krótkim czasie, jaki został do końca kadencji obecnego rządu".

**Zobacz też: Polacy żyją od wypłaty do wypłaty. Szokujące wyniki badań**

**#dziejesiewbiznesie: od pensji do pensji**